MINISTERSTWO
INFORMACJI I DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 10 CZERWCA 1943 r.

/P o r a n n y/

I.

Dotyczące Polski.

<u>BERLIN</u>, NPD, po niemiecku, 8.VI. godz.16.10.
Dalszy ciąg wiadomości o dokumentach, znalezionych
w byłym gmachu GPU w Smoleńsku: m.inn. znaleziono list niejakiego
Henry Gutmana, New-York City, 227 West 11 Street. Jak wynika
z nazwiska, jest to Żyd, który 12-go grudnia 1940 r. zwrócił
się do posła amerykańskiego w Moskwie prosząc go o wiadomości
o swoim siostrzeńcu, który był oficerem armii polskiej i który
został wzięty do niewoli przez Rosjan. Nazwisko tego oficera:
Fryderyk Politur. Porucznik sowiecki [illegible], załatwiający tą
sprawę, musiał widocznie pomóc swemu współ-wyznawcy, bowiem
na tych aktach znajduje się następująca uwaga : zameldować komi-
sarjatowi spraw zagranicznych. Przeniesiono go do obozu pierw-
szej kategorii. Jest to jedyna z setek takich spraw, załatwiona
pomyślnie, tylko dlatego, że chodziło o Żyda.
Z Lizbony donoszą co następuje : filmowiec Samuel Goldwyn,
który na rozkaz i pod naciskiem Waszyngtonu nakręcił film "Mission
to Moscow", ma obecnie nakręcić nowy film p.t."Czerwona Gwiazda".
Znana dziennikarka Dorothy Tompson, która jest zdecydowaną zwo-
lenniczką Roosevelta, pisała w swoim czasie, że film "Mission
to Moscow" jest bardzo zły, i że ambasadorowie Anglii i Polski
przedstawieni są w tym filmie jako osły.
/Przyp.Nas. chodzi tu o film "Mission to Moscow", na-
kręcony według scenariusza i przy współ-udziale b. ambasadora
amerykańskiego Daviesa/.

<u>JELOEY</u>, po niemiecku, 8.VI. godz.13.00.
Dzisiejsza prasa berlińska zamieszcza nowe dowody zbrodni
sowieckiej w lasku katyńskim. W byłym gmachu OGPU w Smoleńsku
znaleziono listy krewnych 12.000 zamordowanych oficerów polskich.
Krewni pisali bądź to z Gen.Gub., bądź też z Ameryki.

<u>ALLOUIS</u>, po niemiecku, 8.VI. godz.14.00.
Na początku wojny w okręgu Gdańsk - Prusy Wschodnie
było 50 ogródków dziecięcych. Teraz jest ich tam 632. Ogródki te
opiekują się 21.000 dziećmi. Ilość poradni dla matek w tym sa-
mym okręgu wzrosła z 82 do 577.

<u>FREISLAND</u>, po angielsku, 8.VI. godz.18.30.
Gazeta portugalska "Novidades" zamieszcza artykuł o
strasznej zbrodni w lasku katyńskim. Gazeta podkreśla, że nie
może być żadnych wątpliwości co do prawdziwości faktów, wykrytych
przez Niemców. Ciała zamordowanych zidentyfikowane zostały przez
władze polskie.

NBBS, /Stacja Osi,/ po angielsku, 8.VI. godz.22.30.
Gen.Sikorski, który miał już powrócić z Bliskiego Wschodu, przedłużył swój pobyt tam o dwa tygodnie, na żądanie gen.Andersa. Jak wiadomo, z powodu morderstwa oficerów polskich pod Smoleńskiem, wojska polskie na Bliskim Wschodzie groziły, że jeżeli nie otrzymają odpowiednich zapewnień, przestaną uznawać emigracyjny rząd polski w Londynie. Obecnie można się spodziewać, że długa wizyta Sikorskiego pomoże usunąć nieporozumienia.

BERLIN, NPD, po niemiecku, 8.VI. godz.20.15.
Dzisiejsze gazety zamieszczają wyjątki z listów, znalezionych w gmachu GPU w Smoleńsku. Dokumenty te dowodzą, że oficerowie polscy w niewoli rosyjskiej, którzy zgłosili się do ambasady niemieckiej aby dopuszczono ich do wspólnoty niemieckiej, mieli być użyci w charakterze szpiegów przeciwko Niemcom.

WATYKAN, po polsku, 8.VI. godz.20.00.
Nadawano koncert polskiej muzyki kościelnej, dla uczczenia 400-setnej rocznicy utworzenia orkiestry kaplicy królewskiej w Krakowie. Po koncercie nadawano po niemiecku przemówienie Papieża, nadane już przez nas w komunikacie z dn. 4-go bm. /komunikat poranny/. Przemówienie Papieża dotyczyło Polski, po niemiecku podano je teraz poraz pierwszy. Po słowach: "Nasze niejednokrotne oświadczenia nie pozwalają na żadne wątpliwości co do zasad jakiemi powinno się kierować sumienie chrześcijańskie, sądząc te wypadki", dodano następujące słowa, których nie było w tekście przemówienia Papieża po polsku : " Ktokolwiek jest za nie odpowiedzialny". /Ustęp powyższy dotyczył cierpień narodu polskiego/.

II.

Z najważniejszych praw światowych.

LIZBONA, po portugalsku, 8.VI. godz.13.00.
Zarząd holenderskich linji lotniczych, w związku ze strąceniem samolotu linii Lizbona - Londyn, zawiadomił dzisiaj prasę, że nieprawdą jest, jakoby samoloty tej linii posiadały spadochrony. Samoloty nie mają żadnych odznak wojennych i są zakamuflowane, ale ich odznaki cywilne są wyraźnie widoczne.

NBC /New-York/, po angielsku, 8.VI. godz.14.00.
/Korespondencja radiowa z Moskwy/.
Nastrój w Moskwie jest obecnie o wiele lepszy niż rok temu, ponieważ jest jasnem, że Rosja idzie do celów wspólnie z sojusznikami. Ani w prasie sowieckiej, ani w rozmowach prywatnych nie można zauważyć żadnej niechęci ani zniecierpliwienia w stosunku do sojuszników. Jedną z rzeczy najbardziej ciekawych, jest fakt, że Rosjanie w pewnych miastach przyzwyczaili się do tego, że wojna toczy się tuż obok. Niemcy wciąż jeszcze są bardzo blisko Moskwy, a artylerja niemiecka ostrzeliwuje Leningrad.